

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI ZATRZYMALI PODEJZANEGO O PEDOFILIĘ

Data publikacji 29.08.2017

Bełchatowscy policjanci zatrzymali 25-latkę, który pod pretekstem kupienia lodów wywiózł troje dzieci do lasu proponując im, aby się rozebrały. Mężczyzna jest podejrzany o czynności seksualne z małoletnim poniżej 15 roku życia. Teraz grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności.



28 sierpnia br. o godz. 15:40 dyżurny bełchatowskiej komendy został powiadomiony przez 38-letniego bełchatowianina, że około godzinę temu nieznany mężczyzna odjechał spod bloku z 4-letnią dziewczynką w kierunku lasu. O fakcie tym został poinformowany przez swojego 8-letniego syna, który wraz z koleżanką także był na „przejażdżce” z nieznanym w lesie. Mężczyzna ten zaproponował 9-letniej dziewczynce, aby się rozebrała i poopalała. Gdy odmówiła, najpierw zaproponował jej 600 złotych, jednak widząc zdecydowaną odmowę, odwiózł dzieci z powrotem pod blok. Wówczas do swojego passata zaprosił 4-latkę proponując jej deser lodowy. Kiedy dziewczynka dłuższy czas nie wracała, dzieci o całej sytuacji opowiedziały rodzicom, ponadto pokazały zdjęcie z telefonu komórkowego, na którym widoczny był pojazd sprawcy. Wówczas do akcji wkroczyła Policja.

Dyżurny skierował wszystkie siły będące w jego dyspozycji do poszukiwań ciemnego passata na bełchatowskich tablicach rejestracyjnych. Funkcjonariusze sprawdzili m.in. pobliskie dukty leśne oraz okoliczne place zabaw. Po niespełna trzech godzinach od zgłoszenia, dzielnicowi patrolujący ulicę Kwiatową, zauważyli pojazd, a w nim poszukiwanego 25-letniego bełchatowianina. W tym czasie na miejsce dotarli także kryminalni. Podczas zatrzymania mężczyzna stawiał czynny opór. Trafił do policyjnego aresztu. Wiadomo już, że w przeszłości był karany m.in. za kradzieże i przestępstwa na tle seksualnym. Dzisiaj śledczy przedstawia mu zarzut. Grozi mu kara do 12 lat więzienia.

(KWP w Łodzi / mw)